

Bal u Rafała – Ralph Kamiński

Bal u Rafała, bal
Bal u Rafała

Latawica, ladacznica
I nie dało się tak żyć

Na pontonie wolno płynę
Tak wspominam tamte dni

Teraz żyją sobie w życie
Mają psa i domek z kart

Sam, jak przed telewizorem
Podpatruję innych świat

Kiedyś trwał u Rafała bal
Bal u Rafała
B-a-a-a-l
Bal u Rafała

Może na razie nie pytaj
Czy widzę horyzont zmian

Teraz tylko sobie leżę
I wspominam w kółko jak

Pomidorów malinowych
Miłość miała boski smak

Wszyscy wrotki odpinają
A ja nadal tylko w snach

Kiedyś trwał u Rafała bal
Bal u Rafała
B-a-a-a-l
Bal u Rafała

Za dziewczyną, za chłopakiem
Zanim kaktus uschnie mi

Teraz w końcu się odważę
I pozwolę sobie żyć

Urodziny niespodziankę
Ktoś wyprawi w końcu mi

Będę bawił się najlepiej
Tańczył, płakał, śpiewał, żył

Będzie trwał u Rafała bal
Bal u Rafała
B-a-a-a-l
Bal u Rafała

Będzie trwał u Rafała bal
Bal u Rafała
B-a-a-a-l
Bal u Rafała



Słowa: RALPH KAMIŃSKI
Muzyka: RALPH KAMIŃSKI
Rok wydania: 2022
Płyta: Bal u Rafała